

## RECENZJE

### **Joanna Bar, *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994–2014*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, ss. 278.**

Kontynent afrykański nadal nie znajduje się w orbicie dostatecznych zainteresowań polskich politologów. Jest to widoczne zwłaszcza w niewielkiej liczbie publikacji naukowych na temat Afryki. Tym bardziej warto przyjrzeć się publikacji Joanny Bar, która stara się przybliżyć obraz Rwandy jako przykład państwa afrykańskiego. Dzięki temu jej praca wpisuje się w nurt prowadzonych badań nad historią i zagadnieniami międzynarodowymi dotyczącymi kontynentu afrykańskiego i stawia ją w rzędzie takich znawców owego problemu jak Jerzy Prokopczuk, Krzysztof Trzcíński, czy Wiesław Lizak. Wybór Rwandy jako pola badawczego nie był przypadkowy, jest to bowiem kraj ze wszech miar wyjątkowy.

Praca nie budzi zastrzeżeń metodologicznych. Autorka na początku ustala zakres pojęć (ograniczonych do państwa jako przedmiotu badań politologii), którymi będzie się posługiwać, dokonując ich operacjonalizacji, co świadczy o gruntownej znajomości omawianej problematyki i ujęć teoretycznych (z zakresu państwa i prawa, historii, stosunków międzynarodowych i politologii). We wstępie dokonuje również rzeczowej i istotnej krytyki źródeł (na której opiera metodologię poprzez stosowaną analizę źródłową), a także rozlicza się z pokutującymi przekonaniem co do powszechnej wiedzy o Rwandzie i wydarzeniach politycznych w tym kraju. Zastrzeżeń nie budzi także określenie pola badawczego, ani zakres temporalny lat 1994–2012, tym bardziej, że narracja wybiega znacznie głębiej w przeszłość, po to by wyjaśnić kontekst etnicznych konfliktów i przybliżyć przyczyny ludobójstwa w Rwandzie.

Monografia została podzielona na siedem rozdziałów. Autorka stwierdza, iż preferuje przekaz chronologiczno-problemowy od układu dialektycznego, czy przyczynowo-skutkowego, co zdaje się być słusznym rozwiązaniem w tego typu pracy. Odpowiedni podział treści umożliwi spójne przedstawienie poruszanych zagadnień i problemów. Całość pracy oscyluje wokół trzech głównych pytań dotyczących: budowy społeczeństwa obywatelskiego Rwandy, czynników kształtujących strukturę państwa oraz jego pozycji w regionie.

Rozdział pierwszy został poświęcony wprowadzeniu w zakres tematyki poprzez przybliżenie pojęć, a także ogólną charakterystykę geopolityczną Afryki Subsaharyjskiej. Jest on krótki, ale niezwykle treściwy i istotny dla zrozumienia prezentowanej problematyki. Być może lepiej byłoby go jednak ująć jako fragment wstępu, uzupełniając zamieszczone tam wywody.

W kolejnym rozdziale Bar przedstawia historię Rwandy od końca XIX wieku po czasy współczesne. W tym rozdziale uwaga została skupiona na problemie koegzystencji ludów Hutu i Tutsi w czasach przedkolonialnych. Autorka prezentuje również krótką charakterystykę geograficzno-klimatyczną kraju, gdyż ma to przemożny wpływ na jego rozwój gospodarczo-społeczny i kulturowy. Bardzo słuszne i trafne wydają się adnotacje dotyczące polityki kolonizatorów wobec „zgubnego kapitału” w Rwandzie. W tym miejscu warto zauważyć jednak, iż Autorka winna dokonać operacjonalizacji owego pojęcia, jako kapitału konfliktu i posłużyć się nim w dalszej analizie – stanowiłoby to ważny wkład w budowę pojęć teoretycznych politologii. Zaletą publikacji jest dokonanie przez Autorkę skrótowej, ale treściwej charakterystyki polityki kolonizatorów niemieckich i belgijskich względem konfliktów etnicznych w Rwandzie. Zdaje się jednak, iż okres i wkład niemieckiej ideologii został niedowartościowany, zwłaszcza w prezentowanej kwestii „ostatecznego rozwiązania”.

W rozdziale trzecim Autorka skupiła się na przebiegu genocydu w Rwandzie. Na temat owego wydarzenia powstało w Polsce już wiele artykułów naukowych i tekstów publicystycznych, dlatego słusznie w pracy Bar odnajdujemy jedynie schematyczne zaakcentowanie najistotniejszych aspektów owych wydarzeń. Brakuje natomiast określenia liczby ofiar, co do dziś pozostaje kwestią sporną, w związku z czym istotna byłaby tu możliwość zapoznania się z przyczynami rozbieżności oraz ze stanowiskiem autorki na ten temat. Niemniej jej uwaga została słusznie ukierunkowana na wydzźwięk międzynarodowego znaczenia genocydu, gdyż kwestia ta jest ciągle obecna w polityce międzynarodowej Rwandy. Bar zwraca uwagę, zgodnie z założeniem książki, na struktury państwowe w okresie trwania ludobójstwa (wskazując na anarchię i niemoc rządzących), a także na aspekt społeczny, w tym głównie emigracji Hutu i Tutsi, co doprowadziło do destabilizacji w Zairze (obecnie Demokratycznej Republice Konga). W rozdziale znajdują się także informacje na temat legitymizacji władzy Patriotycznego Frontu Rwandy i rozpoczęcia prac Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Kolejny rozdział został poświęcony analizie systemu politycznego Rwandy w latach 1994–2012 ze szczególnym uwzględnieniem odbudowy władz państwowych, a także działań rządu zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i uniknięcia konfliktów etnicznych. Autorka zaprezentowała tu również współcześnie funkcjonujące instytucje państwowe Rwandy.

Rozdział piąty to geopolityczna analiza sytuacji międzynarodowej Rwandy po 1994 r. do chwili obecnej. Bar słusznie skłania się do uznania Rwandy za jed-

no z najistotniejszych państw Afryki w polityce Stanów Zjednoczonych. Ponadto analizuje cały wachlarz projektów ONZ skierowanych do państw afrykańskich i umiejscawia w nich Rwandę, jako państwo szczególnie istotne z punktu widzenia stabilizacji w regionie. W tym rozdziale Autorka charakteryzuje stosunek poszczególnych organizacji, takich jak Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz państw i wspólnot międzynarodowych względem Rwandy na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia ze szczególnym uwzględnieniem polityki współczesnej. Omawia strategie rozwojowe dotyczące współpracy politycznej i gospodarczej między Rwandą a Unią Europejską, Unią Afrykańską, Wspólnotą Wschodnioafrykańską, Francją, Wielką Brytanią, Chinami, Indiami, a nawet Izraelem. W rozdziale tym Autorka skupia się również na polityce Rwandy w zakresie geopolitycznym wobec państw Afryki Subsaharyjskiej: Ugandy, Burundi, Tanzanii oraz Demokratycznej Republiki Konga.

W następnym rozdziale Autorka skupia się na kwestiach gospodarczych, analizując przemiany w tej dziedzinie od 1994 roku. Prezentuje przede wszystkim politykę rozwoju państwa poprzez stosowanie działań w zakresie czterech obszarów: klimatu inwestycyjnego, infrastruktury, technologii i potencjale instytucjonalno-społecznym Rwandy. Bar przedstawia znaczenie zagranicznej pomocy w rozwoju państwa, dokonując rozdzielenia wewnętrznej działalności inwestycyjnej (zwłaszcza spółdzielczości z prywatnymi inwestorami i inwestycjami zagranicznymi). Prezentowane zagadnienia stanowią z całą pewnością oś rozważań Autorki, gdyż skupia się ona niemal wyłącznie na rozwoju infrastruktury i politycznych aspektach walki z korupcją.

Ostatni rozdział został poświęcony kwestiom przemian społecznych, jakie zaszły w Rwandzie od czasu ludobójstwa. Władze tego kraju stanęły przed ważnym wyzwaniem zjednoczenia narodu. Autorka skupiła się na analizie przemian społeczno-demograficznych w Rwandzie, gdyż, jak się okazuje, ich znajomość jest niezbędna do zrozumienia istoty późniejszych wydarzeń politycznych i współczesnej pozycji tego kraju w regionie. Bardzo ważną kwestią jest także badanie rozwiązań prawnych służących kształtowaniu wspólnej tożsamości narodowej. Zauważyć możemy, że brakuje w tekście omówienia kilku istotnych ustaw jako etapów dochodzenia do obecnego stanu rzeczy, jednak należy przyznać Bar, iż wiernie odzwierciedliła całościowy proces kształtowania się idei jednego narodu. W tym rozdziale Autorka skupia się także na problemach związanych z opieką zdrowotną (w tym głównie walką z AIDS), rozwojem edukacji, prawami kobiet oraz działalnością Kościoła katolickiego.

Omawiana praca jest z całą pewnością nowatorska, jeśli chodzi o polski dyskurs naukowy. Warto przy tym zauważyć, iż jako pierwsza monografia całościowo odnosi się do Rwandy jako państwa afrykańskiego w jego kontekście międzynarodowym. Nie w tym tkwi jednak największy atut publikacji, a w problemie który

porusza i sposobie jego prezentowania. Przede wszystkim Rwanda to kraj wielu sprzeczności, który na dzień dzisiejszy stawiany jest jako wzór do naśladowania dla pozostałych państw afrykańskich. Problem ludobójstwa, które pochłonęło około milion ofiar a następnie kolejne etapy wychodzenia z kryzysu i sytuacji konfliktowej stanowi dynamiczny proces przemian zarówno politycznych jak i świadomościowych, które Autorka ujmuje kompleksowo.

Praca ta posiada niebywały walor poznawczy, jednak warto zauważyć, iż przy współczesnym rozstrzygnięciu problematycznych kwestii związanych z Rwandą nie powinno pomijać się roli jej przywódcy, prezydenta Paula Kagame. U Bar spotykamy tę postać jedynie w kontekście wydarzeń politycznych, a nie jako głównego reżysera przemian. To on doprowadził do zaprzestania genocydu, przyczynił się do wdrożenia ustaw narodowościowych, zakazując stosowania podziałów etnicznych. Jemu także należy przypisać autorstwo sukcesu gospodarczego i silnej pozycji Rwandy w regionie i na arenie międzynarodowej. Wszystkie kwestie, które porusza Autorka, winny być prezentowane z pozycji działań współczesnego prezydenta.

W powyższej perspektywie brakuje również uwag krytycznych związanych z działalnością polityczną władz Rwandy, a mianowicie zaangażowania w konflikt w Demokratycznej Republice Kongo, chociażby poprzez bezpośrednie działania w wojnie domowej, a także sponsorowanie bojówek partyzanckich. Autorka pomija wykorzystywaną obecnie w polityce międzynarodowej kwestię stawiania Rwandy w pozycji ofiary i oskarżeń kierowanych wobec ONZ, Stanów Zjednoczonych, Francji i Belgii o bezczynność w trakcie genocydu (jest to istotne z punktu widzenia uzyskanych przywilejów finansowych właśnie na podstawie obarczenia odpowiedzialnością państw zachodnich). Z równie iluzorycznych argumentów sprawiedliwości dziejowej rząd Rwandy korzysta przy mordowaniu sprawców ludobójstwa w 1994 roku. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż działające trybunały ludowe wydają symboliczne wyroki, a skazani giną najczęściej w przeludnionych więzieniach.

Joanna Bar nie porusza także współcześnie drażliwej kwestii związanej z osobą Paula Kagame, jak to zostało zaznaczone, głównego reżysera sukcesu Rwandy. Przede wszystkim brakuje opisów dyskryminacji opozycji, pod pretekstem propagowania wrogości etnicznej, a także podstawowego wskazania, iż cała chwalebna próba budowy jednego narodu jest jedynie przykrywką dla rządzących Tutsi do sprawowania władzy nad Hutu, co tłumaczy się „zadośćuczynieniem” za poniesione krzywdy. Autorka nie zwraca uwagi na kwestię wolności słowa i mordowania dziennikarzy i polityków opozycji w „atakach rabunkowych”. Do tego należy dodać kwestię niewątpliwie fałszowanych wyborów i wprowadzenia dyktatury w kraju, który poczytywany jest jako przykład rozwoju demokracji afrykańskiej oraz wykorzystanie dotacji i zysków z inwestycji zagranicznych na zbrojenia.

Dzięki militaryzmowi Rwanda kreowana jest przez państwa zachodnie na strażnika pokoju w regionie, a nie na jego główne zagrożenie (np.: poprzez liczne roszczenia wobec sąsiadów i stale tłący się wewnątrz konflikt etniczny).

Autorce nie można jednak zarzucić macoszego traktowania tematu, gdyż cele jej pracy zostały jasno zaprezentowane, choć powyższe uwagi zdają się być na tyle istotne, iż winny zostać uwzględnione. Wszakże nad całością publikacji pokutuje chyba nie najlepsze połączenie skrótowości, wręcz schematyczności z rzeczowością i konkretnością przekazu. Czytelnik otrzymuje co prawda skondensowaną porcję wiedzy, jednak w całości brakuje głębi przekazu i próby refleksji, która została zastąpiona dyktatem prostoty. Autorce chwali się natomiast użycie jasnego, przejrzystego języka, pozbawionego pompacyjności naukowej, która w większości przypadków wprowadza niepotrzebną nieczytelność.

*Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994–2014* to praca, po którą winni sięgnąć wszyscy zainteresowani problematyką Afryki. Pozwala zrozumieć specyfikę mieszkających tam społeczeństw, uprawiania polityki, a także percepcję pewnych, wydawałoby się uniwersalnych pojęć i wartości, takich jak życie, wolność, równość. Monografia ta to idealne studium przemian politycznych i społecznych w państwie wychodzącym z kryzysu, który można określić mianem zjawiska etnicznego „kapitału konfliktowego” (ang. *conflictual capital*).

**Piotr Lewandowski**